



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: O wyborze projektu działań : propozycja badawcza Alfreda Schütza

Author: Piotr Wróblewski

Citation style: Wróblewski Piotr. (2020). O wyborze projektu działań : propozycja badawcza Alfreda Schütza. W: P. Wróblewski (red.), "Struktury projektów działań : światy absolwentów studiów doktoranckich Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego" (S. 11-29). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Piotr Wróblewski

O wyborze projektu działań Propozycja analityczna Alfreda Schütza

Działanie społeczne

Zagadnienie działania społecznego było przedmiotem zainteresowania klasyków socjologii (Maxa Webera, Vilifreda Parety) i twórców współczesnych teorii (Talcotta Parsonsa, Georga Homansa, Petera Blaua, Ervinga Goffmana). Zygmunt Bauman wskazuje przede wszystkim na znaczący dorobek Webera i Parsonsa, związany z modelowym wyjaśnianiem ludzkiego postępowania za pomocą kategorii działania społecznego¹. Zwraca również uwagę na fakt, że krytyka Parsonsofskiego ujęcia, w którym działania tworzą system społeczny, głoszona była przez twórców etnometodologicznej wizji społeczeństwa²: dla etnometodologów podstawą dociekań poznawczych staje się codzienne praktyczne rozumowanie, będące podstawą wszystkich ludzkich czynności³.

Uczeni uznawani za twórców fundamentalnych teorii nowoczesnych – Jürgen Habermas i Anthony Giddens – w swoich pracach koncentrowali się na zjawisku działania społecznego⁴.

¹ Z. BAUMAN: *Działanie społeczne*. W: *Encyklopedia socjologii*. T. 1. Red. A. KOJDER i inni. Warszawa 1998, s. 158–164.

² Ibidem, s. 162.

³ A.V. CICOUREL: *Etnometodologia*. W: *Kryzys i schizma*. T. 1. Wyb. E. MOKRZYCKI. Tłum. K. WAKAR. Warszawa 1984, s. 221–299.

⁴ G. RITZER: *Klasyczna teoria socjologiczna*. Tłum. H. JANKOWSKA. Poznań 2004, s. 64.

Habermas wyróżnił różne typy działań, a przedmiotem szczegółowych analiz uczynił działanie komunikacyjne⁵. Jerzy Szacki uważał, że analizy autora *Teorii działania komunikacyjnego* można sprowadzić do dwóch tez: „Pierwsza mówi, iż rozumienie świata społecznego wymaga odwołania się do innego pojęcia racjonalności niż to, które ukształtowało się na wzór i podobieństwo przyrodoznawstwa. Według drugiej ta swoiście społeczna racjonalność urzeczywistnia się poprzez działania komunikacyjne, których przebieg przypomina nie działania instrumentalne, lecz badane przez filozofów języka akty mowy”⁶. Dla Giddensa koncepcje etnometodologów, fenomenologów i filozofów stały się podstawą do przedstawienia własnej koncepcji działania. W książce *Nowe zasady metody socjologicznej* Giddens za pomocą kategorii (działanie podmiotowe, identyfikacja czynu i intencja komunikacyjna) próbuje przebudować fundamenty metody socjologicznej⁷. Oprócz pojęcia działania, uczony brytyjski w pracy, której tytuł nawiązuje do dzieła Durkheima *Zasady metody socjologicznej*, opisał również zagadnienia wytwarzania i reprodukcji życia społecznego.

W socjologii francuskiej kwestie działania stały się przedmiotem polemiki Alana Touraine’a z Jeanem-Danielem Reynaudem i Pierre’em Bourdieu. Touraine postulował rozwijanie analiz socjologii akcjonalistycznej jako trzeciej możliwości uprawiania socjologii (obok podejścia strukturalistycznego i funkcjonalistycznego). Podkreślał, że: „Działanie jest z założenia relacją podmiotu działającego i przedmiotu, który podmiot stawia wobec siebie”⁸. Ujęcie akcjonalistyczne ma odpowiedzieć na pytanie „w jaki sposób powstają systemy stosunków społecznych, które za pomocą kanałów instytucjonalnych kierują indywidualnymi właściwoś-

⁵ J. HABERMAS: *Teoria działania komunikacyjnego*. T. 1. Tłum. A.M. KANIOWSKI. Warszawa 1999, s. 549.

⁶ J. SZACKI: *Historia myśli socjologicznej*. Wydanie nowe. Warszawa 2011, s. 930.

⁷ A. GIDDENS: *Nowe zasady metody socjologicznej*. Tłum. G. WORONIECKA. Kraków 2001, s. 109–137.

⁸ A. TOURAINE: *Socjologia akcjonalistyczna*. Tłum. K. WAKAR. W: *Kryzys i schizma*. T. 2. Wyb. E. MOKRZYCKI. Warszawa 1984, s. 184.

ciaми określonego społeczeństwa historycznego”⁹. To podejście w socjologii ma na celu konstruowanie modeli działania, a podstawą jest udział „podmiotu historycznego w społeczeństwie”¹⁰. Polemiści zarzucali projektowi socjologii akcjonalistycznej, „socjologii wolności”, komplikacje w znalezieniu obiektywnego kryterium wartości i zasad rządzących analizami podmiotu historycznego¹¹.

Bauman opisując działanie społeczne w *Encyklopedii socjologii* podkreśla ważne znaczenie książki *O procesie cywilizacji* Norberta Eliasa dla analiz tego pojęcia. Elias uważał, że „jednostka poniekąd nigdy i nigdzie nie jest sama i w całym swym zachowaniu się pozostaje nieustannie zależna od innych, od takiego lub innego *my*”. Przedstawiając historyczny proces cywilizacji Elias uważał, że wzrasta poziom kontroli afektów i powściągliwość w zachowaniu. Marta Bucholc, która wnikliwie zanalizowała socjologię procesu, wskazywała, że: „W procesie adaptacji człowiekowi dane jest pewne pole autonomii, swobody decyzyjnej i potencjalnej innowacyjności, która obejmuje nie tylko jego wewnątrz odczucia lecz również jego reakcje z otoczeniem”¹².

Działanie społeczne zostało uznane za bardzo ważną kwestię przez prekursora socjologii fenomenologicznej Alfreda Schütza oraz kontynuatorów jego myśli: Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna. Później, na podstawie rękopisów Schütza, powstało dzieło uzupełnione przez autora *Niewidzialnej religii*, w którym znaleźć można obszernie wyjaśnienie zagadnienia struktur świata przeżywanego¹³. Schütz był przekonany, że dla zaprojektowanego działania można również wyodrębnić „wagi”, czyli określić kryteria decydujące przy wyborach; nazywał je doświadczeniami wyż-

⁹ Ibidem, s. 208.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Por. J-D. REYNAUD, P. BOURDIEU: *Czy socjologia działania jest możliwa?* Tłum. K. WAKAR. W: *Kryzys i schizma*. T. 2..., s. 223–226. .

¹² M. BUCHOLC: *U źródeł socjologii procesów społecznych*. W: N. ELIAS: *O procesie cywilizacji*. Tłum. T. ZABŁUDOWSKI i K. MARKIEWICZ. Warszawa 2011, s. 10–11.

¹³ A. SCHÜTZ, T. LUCKMANN: *Strukturen der Lebenswelt*. Frankfurt 1979.

szege rządu¹⁴. Mogą to być, według nas, wartości rozumiane jako przedmioty godne pożądania i uznawane oraz wzorce osobowe – osoby odniesienia, na które zorientowane są działania jednostek. Problematyka wag, kryteriów decydujących o działaniu, znajduje zakotwiczenie w potocznym zasobie wiedzy za pośrednictwem autorytetów, na które jednostka orientuje swoje działanie. Zgodnie z prekursorem socjologii fenomenologicznej wagi mogą przyjmować postać wagi pozytywnej i negatywnej¹⁵.

Przedstawiona poniżej struktura zagadnień związanych z działaniem społecznym została opracowana na podstawie układu i kolejności problemów opisywanych przez Schütza w fundamentalnym dziele socjologii fenomenologicznej¹⁶.

Motywy

Schütz sugerował, aby – rozpatrując projekt działań – brać pod uwagę motywację¹⁷. Wyróżnił dwa różne typy motywów: „motywy-*ażeby*” i „motywy-*ponieważ*”. Pierwsza klasa motywów „odnosi się do przyszłości”, a druga „z punktu widzenia aktora – do jego przeszłych doświadczeń, które go skłoniły do tego, że działał, tak jak przyjął wcześniej”¹⁸.

To rozróżnienie dwóch typów motywacji pojawiło się już w dziele *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt*, w którym poszukiwał rozwiązania problemów wynikających z teorii działania Maxa Webera¹⁹. Schütz użył husserlowskiej fenomenologii, aby rozwinąć i pogłębić pewne idee metodologiczne Webera²⁰. Pytanie

¹⁴ A. SCHÜTZ: *Dokonanie wyboru projektu działania*. W: IDEM: *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*. Tłum. B. JABŁOŃSKA. Kraków 2008, s. 131–152.

¹⁵ Ibidem, s. 150.

¹⁶ A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 5–7.

¹⁷ A. SCHÜTZ: *Dokonanie wyboru projektu działania...*, s. 133–135.

¹⁸ A. SCHÜTZ: *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*. Tłum. D. LACHOWSKA. W: *Kryzys i schizma...*, s. 160–161.

¹⁹ A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 115–137.

²⁰ Z. KRASNODĘBSKI: *O związkach fenomenologii i socjologii*. W: *Fenomenologia i socjologia*. Red. Z. KRASNODĘBSKI. Warszawa 1989, s. 32.

Schütza brzmiało, jak można opisać subiektywny sens zdarzeń, który dla osoby jest czymś niepowtarzalnym i indywidualnym. Uczony był przekonany, że perspektywa czasowa przybliży relacje między projektem a motywem²¹. Zgodnie z zagadnieniami analizowanymi w następnych rozdziałach – projektami działań absolwentów studiów doktoranckich – można hipotetycznie wskazać, że motywem podjęcia studiów mogła być chęć pracy naukowej w szkole wyższej, czy uzyskanie lepiej opłacanej pracy po uzyskaniu dyplomu doktora. Inna grupa studentów mogła brać pod uwagę motywację związaną z prestiżem stopnia doktora, który cenny jest dla ich grup własnych. Ten rodzaj motywacji podejmowanych działań to „motyw ażeby”. Bierze on pod uwagę perspektywę konkretnej osoby i związany jest z przyszłością.

Innego typu motywy występują wówczas, gdy charakteryzujemy działanie osoby opisując środowisko, w którym wzrastała w okresie dzieciństwa, potem młodości, czy decydujemy się na ukazanie jej doświadczeń indywidualnych, oraz zwracamy uwagę komuś na przyczyny pewnych wyborów biograficznych. Ten drugi typ motywacji to „motywy ponieważ”. Odnosimy się wówczas do przeszłych doświadczeń jednostki. Schütz pisze: „aktora, który żyje w trwającym procesie działania zajmuje tylko ‘motyw ażeby’ jego działania, to znaczy projektowany stan rzeczy, który ma być wywołany. Tylko przez zwrócenie się ku dokonanemu już czynowi lub ku minionym fazom nadal trwającego działania, albo ku raz określonymu projektowi, który antycypuje czyn *modo futuri exacti*, może retrospektywnie ująć ‘motyw ponieważ’, który skłonił go do zrobienia tego, co zrobił lub projektował zrobić. Ale wtedy aktor już nie działa – obserwuje samego siebie”²². W *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt* pisał o „prawdziwym motywie ponieważ”²³. Oznacza on dla niego sytuację, w której motyw zawiera przeszłe doświadczenia, konstytuujące projekt przeszłego działania.

²¹ A. SCHÜTZ: *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania...*, s. 160–161.

²² *Ibidem*, s. 161.

²³ A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 123.

Wśród grupy absolwentów, którzy skończyli studia doktoranckie, ktoś mógł z perspektywy czasu deklorować, że powodem wyboru studiów III stopnia była chęć pogłębienia wiedzy z zakresu nauk społecznych. Część młodych mogła wybrać dalszą naukę chcąc posiadać status studenta i cieszyć się z uprawnień z nim związanych (np. różne rodzaje pomocy stypendialnej, czy finansowe wsparcie uczelni dla badań młodych naukowców). Przed prawie stu laty Max Weber w wykładzie *Nauka jako zawód i powołanie*, wygłoszonym w Monachium, przestrzegał słuchaczy, którzy chcieliby być naukowcami: „Zdanie się na warunki kariery akademickiej jest bowiem ogromnym ryzykiem ze strony młodego naukowca, który nie ma żadnego majątku. Musi on wytrwać długie lata w swoim zawodzie, nie wiedząc, czy potem będzie miał szansę dostać posadę, która zapewni mu utrzymanie”²⁴. Weber porównywał sytuację na niemieckich i amerykańskich uniwersytetach. Przewidywał, że amerykański model uniwersytetów oparty na wzorze kapitalistycznego przedsiębiorstwa państwowego będzie oddziaływał na ośrodki akademickie w Europie²⁵. Później George Ritzer analizował zmiany w systemie biurokratycznym uniwersyteckiego życia związane z makdonaldyzacją społeczeństwa²⁶. Analizy Webera i Ritzera umieszczają indywidualne wybory aktorów w szerszym kontekście procesów zachodzących w wielkich strukturach społecznych.

Rozróżnienie dwóch typów motywacji jest kluczowym zagadnieniem analizy subiektywnego wymiaru projektów ludzkich działań i ich struktury. Owe projekty należałoby umieścić w szerszym kontekście życia jednostek, biografii osób, których zachowanie analizujemy. Perspektywa zaproponowana przez prekursora socjologii fenomenologicznej potoczne doświadczenie oraz społeczne relacje opisuje w kontekście świata społecznego i jego obszarów²⁷.

²⁴ M. WEBER: *Nauka jako zawód i powołanie*. Tłum. P. DYBEL. W: M. WEBER: *Polityka jako zawód i powołanie*. Oprac. Z. KRASNODĘBSKI. Kraków 1998, s. 112.

²⁵ Ibidem, s. 113.

²⁶ G. RITZER: *McDonaldyzacja społeczeństwa*. Tłum. S. MAGALA. Warszawa 1997, s. 326–327.

²⁷ A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 5–7.

Światy

Projekt socjologii Alfreda Schütza nawiązywał do problematyki działania społecznego opisywanego przez Maxa Webera. Dla Schütza analiza potocznych przeżyć, zrozumienie obcego, struktura świata społecznego wyznaczają zagadnienia, którymi powinna zajmować się fenomenologiczna socjologia rozumiejąca. Za zwieńczenie tych badań można uznać wykorzystanie husserlowskiej kategorii świata przeżywanego do opisu pośredniego i bezpośredniego doświadczenia świata społecznego, które znajduje się w tomie opublikowanym po śmierci prekursora socjologii fenomenologicznej.

Pojęcie świata przeżywanego (*Lebenswelt*) upowszechnił w filozofii Edmund Husserl²⁸. Według Husserla świat przeżywany charakteryzował się intersubiektywnością²⁹ i był światem społecznym³⁰. Schütz natomiast podjął zagadnienie badania świata przeżywanego i jego struktur³¹. Poszukując struktury świata przeżywanego klasyk socjologii fenomenologicznej zastanawiał się, jak osoby doświadczają świata przeżywanego. Analizowany proces ma charakter społeczny. Toczy się wśród wytworów ludzkiego systemu wiedzy i dotyczy jednostek i ich przeżyć. Uznawał Schütz, że można owe doznania przedstawić jako proces, który przebiega między dwoma biegunami wyznaczonymi przez bezpośrednie i pośrednie doświadczenie innego. Zgodnie z tym wymiarami można mówić, po pierwsze, o kształtowaniu się „postawy-ty” (*Du-Einstellung*) i „relacji-my” (*Wirbeziehung*), gdy bezpośrednio wchodzimy w relację z innym³². Po drugie, można

²⁸ Z. KRASNODĘBSKI: *O związkach fenomenologii i socjologii...*, s. 22 oraz S. MANDÉS, *Świat przeżywany w socjologii*. Warszawa 2012, s. 19. O zastosowaniu pojęcia *Lebenswelt* u Husserla oraz u Schütza i Luckmanna można przeczytać na stronie <https://www.ssoar.info/ssoar/handle/document/24952>. Zob. P. MUCKEL, S. GRUBITZSCH: *Untersuchungen zum Begriff 'Lebenswelt'* 1993. „Psychologie und Gesellschaftskritik”, nr 3/4 (17), s. 119–139.

²⁹ Z. KRASNODĘBSKI: *Rozumienie ludzkiego zachowania*. Warszawa 1986, s. 119–120.

³⁰ Z. KRASNODĘBSKI, K. NELLEN: *Wstęp*. W: *Świat przeżywany*. Wyb. Z. KRASNODĘBSKI, K. NELLEN, Warszawa 1993, s. 17.

³¹ A. SCHÜTZ, T. LUCKMANN: *Strukturen der Lebenswelt*. Frankfurt 1979.

³² *Ibidem*, s. 90–93.

wyodrębnić innego-współczesnego (*Zeitgenosse*) jako typ osobowy oraz doświadczyć go w ramach stosunku społecznego związanego z dystansem – „postawą-wy” (*Ihr-Einstellung*)³³. Na podstawie analiz Schütza można stwierdzić, że styczności bezpośrednio opisane przez „postawę-ty” i „relację-my” oraz kontakty pośrednie w obrębie „postawy-wy” składają się na świat współczesnych (*Mitwelt*)³⁴. Po trzecie, można wskazać na obecność pośredniego doświadczenia świata społecznego; świata poprzedników (*Vorwelt*) i świata następców (*Nachwelt*)³⁵.

„Postawa-ty” kształtuje się u studenta pierwszego roku, który wchodząc w nowe środowisko spotyka nieznanego rówieśnika i przekonuje się, że w tej relacji doświadcza świata przeżywanego kogoś, kto ma inny zasób wiedzy indywidualnej. Jeżeli interakcja jest podtrzymywana, to może dojść do wykształcenia się „relacji-my”. Społeczna treść spotkań może sprawić, że te więzi opierać się będą o „relacje-my”: studenci WNS-u, socjologii, „z jednego roku i/lub grupy”, czy uczestnicy spotkań koła naukowego. Obok tych interakcji toczą się w środowisku akademickim inne, które Schütz nazwał „relacjami-wy”. Wobec studentów WNS-u tego typu relacje zdystansowane mogą przejawiać studenci prawa i administracji, czy studenci Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii, którzy raczej skupiają się w obrębie innych nieformalnych czy formalnych grup własnych, niż studenci nauk społecznych.

Do struktury świata przeżywanego należy również strefa oddziaływań (*Wirkzone*). Ta strefa to według socjologów fenomenologicznych obszar, na który jednostka wpływa dzięki bezpośrednim działaniom. Osoba dokonuje analizy, bo owa strefa jest w zasięgu jej zmysłów³⁶. Obok niej istnieje również obszar, na który działający nie ma wpływu, ale pozostający w zasięgu wyobrażeń; ta przestrzeń nazwana została obszarem rzeczy odległych (*Zone der*

³³ Ibidem, s. 103–110.

³⁴ Ibidem, s. 103 oraz A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 245–261.

³⁵ A. SCHÜTZ, T. LUCKMANN: *Strukturen der Lebenswelt...*, s. 119–124.

³⁶ Ibidem, s. 69.

Ferndinge). Autorzy *Strukturen der Lebenswelt* zaczerpnęli pojęcia stref oddziaływań z twórczości Geoga Herberta Meada, filozofa, jednego z reprezentantów dwudziestowiecznego amerykańskiego pragmatyzmu, który wyodrębnił „obszar manipulacji” tworzący rdzeń rzeczywistości oraz „obszar w oddali”, na który jednostka nie ma wpływu³⁷.

Jaka jest sfera oddziaływań studentów nauk społecznych studiujących w pierwszej dekadzie XXI wieku? Doświadczenie regularnej zawodowej pracy to jej nowy element, silnie oddziałujący na życie codzienne. Studenci sami wybierają tę sferę aktywności. Chętnie podejmują pracę w sieciach sklepów odzieżowych, kin czy restauracji, pracują w urzędach administracji samorządowej i państwowej. Ich aktywność zawodowa nie jest związana tylko z okresem wakacji; to element życia codziennego wielu z nich już podczas studiów licencjackich i magisterskich. Potem zawodowa działalność wpisuje się jeszcze mocniej w życie studentów studiów doktoranckich. Uważają często, że – w ich wieku, pomimo podjęcia studiów III stopnia – powinni już pracować zawodowo.

Świat poprzedników nie jest doświadczany bezpośrednio. Można się o nim dowiedzieć na podstawie opowiadań o bliskich osobach (np. o rodzinie, przyjaciółkach, znajomych). Schütz pisał: „Niezależnie od przekazów bliźnich i innych-współczesnych w doświadczeniu świata poprzedników decydującą rolę odgrywają dzieła moich przodków. To są wypowiedzi ich świadomego życia”³⁸. Świat poprzedników różni się według Schütza od świata współczesnych wyraźnie, bo przodkowie żyli w świecie, który był odmienny od świata współczesnych. Ta różnica nie ma jednak charakteru cywilizacyjnego, technologicznego, lecz u jej podstaw leży faktyczny brak relacji wymiany perspektyw świata przeżywanego z tymi, którzy żyli przed nami. Choć zdarzają się osoby, które podejmują studia z zakresu nauk społecznych w Katowicach, wybierając kierunek studiowany przed laty przez ich rodziców i uczą ich

³⁷ Ibidem, s. 69.

³⁸ Ibidem, s. 121.

koledzy ich rodziców, to świat poprzedników (studentów WNS-u) przekazany im przez poprzednie pokolenie został transformowany bez wymiany perspektyw doświadczeń, najczęściej tylko w formie opowieści o kolegach i koleżankach na tle wydarzeń ze studiów w latach osiemdziesiątych. Opowieści owe mogą dotyczyć studenckich praktyk robotniczych, zakładania NZS-u, działalności innych organizacji i stowarzyszeń studenckich, strajku studenckiego, stanu wojennego, czy działalności uniwersytetu w ramach wyznaczonych przez fakty prawne i społeczne określające akademickie życie pod koniec PRL-u. Studenci WNS-u, którzy w przeważającej większości nie powielają drogi edukacyjnej rodziców, napotykają na większe wyzwania związane z wymianą perspektyw świata przeżywanego między dwoma generacjami (swoją i starszego pokolenia), ale jest to tym bardziej przekaz pośredni.

Działając *hic et nunc* osoba zdaje sobie sprawę, że oprócz jej poprzedników, w przyszłości (dalekiej lub bliskiej) pojawią się jej następcy. Schütz i Luckman pisali: „Świat następców (*Nachwelt*) jest z zasady *otwarty* i nieokreślony. Moje doświadczenia przyszłego świata mogą odbywać się wyłącznie za pośrednictwem typizacji o wysokim poziomie anonimowości. Ujmując rzecz ściślej, nie mogę stosować wobec świata przyszłego zindywidualizowanych typów relacji, najprędzej mogę posłużyć się typami funkcyjnymi (*Funktionärstypen*), ale również w tym przypadku z dużym ryzykiem błędu opartym na eksperymencie myślowym. Jednak mam ze światem następców pewną styczność za pośrednictwem subiektywnego doświadczenia pokoleń”³⁹.

Refleksja nad światem następców jest najczęściej poza doświadczeniem absolwentów studiów doktoranckich, bo w ich wyobrażeniach nie występuje jeszcze namysł nad działaniami następnego pokolenia. Na trzecim stopniu studiów można jednak spotkać już studentów o ustabilizowanej sytuacji zawodowej, którzy – kierowani szczególną pasją – decydują się na studia doktoranckie. Prowadzili zajęcia dydaktyczne ze studentami in-

³⁹ Ibidem, s. 124.

nych, niższych stopni studiów w ramach swojego pensum dydaktycznego na początku drugiej dekady XXI wieku i stanęli przed wyzwaniem związanym z poziomem oczywistości pierwotnych swoich słuchaczy. Doktoranci bardzo często wtedy zauważają, że studenci, z którymi mają do czynienia na zajęciach dydaktycznych, nie przejawiają zainteresowań związanych z przedmiotem studiów. W doświadczeniu doktoranta lub absolwenta studiów doktoranckich pojawia się przekonanie, że młodzi ludzie – niemal ich rówieśnicy – „studiują dla papierka”, by zdobyć dyplom ze stopniem licencjata lub magistra, który to cel realizują przy jak najmniejszym zaangażowaniu własnym w poznanie dyscypliny studiów. Nawet podczas zajęć deklarują, że nie interesują się socjologią, filozofią, historią czy naukami politycznymi. Co stanowi ich podstawowy mikroświat aktywności? Najczęściej podporządkowują się formalnym wymogom pracy zawodowej wykonywanej poza uniwersytetem.

Troskę o następne pokolenie możemy znaleźć w wielu wykładach profesorskich, które formułowały myśli o przyszłych pracownikach nauki. Kazimierz Twardowski podczas mowy o dostojęństwie uniwersytetu zwracał uwagę, że jednym z podstawowych zadań uniwersytetu jest wykształcenie „umiejętności myślenia i pracowania naukowego” młodych pokoleń⁴⁰. Twórca lwowsko-warszawskiej szkoły filozofii odnosił się do ideału nauki, zaś Max Weber, klasyk socjologii, ukazywał codzienność związaną z jej uprawianiem i przestrzegał studentów przed trudnościami stającymi na drodze osób, które wybrały akademicką karierę⁴¹. Współcześni profesorowie również są świadomi, że studia doktoranckie kształcą ich następców i chcieliby doprowadzić do sytuacji, kiedy pracę zawodową w obrębie uniwersytetu powierzaloby się najlepszym doktorantom.

Należy przypomnieć, że już w *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt* Schütz zastosował pojęcie świata otaczającego (*soziale*

⁴⁰ K. TWARDOWSKI: *O dostojęństwie uniwersytetu*. Poznań 1933, s. 8.

⁴¹ M. WEBER: *Nauka jako zawód i powołanie...*, s. 112.

Umwelt), kiedy analizował zagadnienia działania społecznego, a następnie badał – podobnie jak w późniejszych książkach – świat współczesnych (*Mitwelt*) i poprzedników (*Vorwelt*). Ściśle połączył zagadnienie świata otaczającego z pojęciem relacji-*wy* (*Wirbeziehung*)⁴². Za warunek przynależności jednostek do tego samego otoczenia uznawał przestrzenną i czasową koegzystencję⁴³.

Należy podkreślić, że tą samą kategorią, ale w innym znaczeniu, posługiwał się Erving Goffman. Autor dzieła *Człowiek w teatrze życia codziennego*, analizując pozory normalności, pisał: „Obszar wokół jednostki, w granicach którego mieszczą się te potencjalne źródła niepokoju, będę nazywał jego obrębem lub *Umweltem*, odwołując się do pewnej wersji pojęcia Jacoba Johanna von Uexküll’a. Ponieważ źródła niepokoju zazwyczaj dostarczają powodów zaniepokojenia, *Umwelt* jednostki można zdefiniować jako otaczający ją obszar, w którym mogą się pojawić powody do niepokoju”⁴⁴.

W ostatniej książce Schütz i Luckmann nie stosują już kategorii *Umwelt* opisując warstwy świata przeżywanego działającej jednostki⁴⁵. Podstawowym przedmiotem badań były w tym dziele elementy tworzące strukturę *Lebenswelt*, które opisują przy pomocy kategoryzacji przestrzennej i temporalnej oraz społecznej, kiedy zajmują się kształtowaniem się postawy-*ty* (*Du-Einstellung*) lub relacji-*my* (*Wirbeziehung*).

Znaczący inni

Uczni, którzy tworzyli podstawy socjologii fenomenologicznej (Schütz, Luckmann, Berger) znajdowali ważne inspiracje w myśli Georga Herberta Meada. W swoich pracach konsekwentnie stosowali kategorie „znaczącego innego” i „uogólnionego innego”

⁴² A. SCHÜTZ: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt...*, s. 227–232.

⁴³ *Ibidem*, s. 227.

⁴⁴ E. GOFFMAN: *Relacje w przestrzeni publicznej*. Tłum. O. SIARA. Warszawa 2011, s. 311.

⁴⁵ A. SCHÜTZ, T. LUCKMANN: *Strukturen der Lebenswelt...*, s. 47–130.

do opisu powstawania świata społecznego jednostki⁴⁶. Berger i Luckmann, analizując społeczne tworzenie rzeczywistości, wyeksponowali decydujące znaczenie procesów eksternalizacji, instytucjonalizacji, internalizacji, przy pomocy których dokonuje się konstrukcja rzeczywistości społecznej.

Na poziomie instytucjonalizacji ważną rolę podczas legitymizacji odgrywają „znaczący inni”, natomiast podczas procesu internalizacji istotne zadanie wypełniają „uogólnieni inni”, którzy występują wyraźnie w trakcie socjalizacji wtórnej⁴⁷. Pojęcie „znaczącego innego” jest częściej przywoływane przez twórców socjologii fenomenologicznej, niż „uogólnionego innego”: „Kiedy w społeczeństwie istnieje bardziej złożony podział wiedzy, niepomysłna socjalizacja może być wynikiem tego, że różni znaczący inni przekazują jednostce różne rzeczywistości obiektywne”⁴⁸. Jak można określić „uogólnionego innego”? Klasycy socjologii napisali odwołując się do Meada: „To abstrahowanie od ról i postaw konkretnych znaczących innych nazywane jest uogólnionym innym”⁴⁹.

Należy zwrócić uwagę, że studenci Wydziału Nauk Społecznych nie wykazywali w swoich zachowaniach typizacji, które pozwalałyby jednoznacznie określić ich „znaczącego innego”⁵⁰. Wcześniej, jeszcze w latach osiemdziesiątych, można było wyodrębnić wśród ich poprzedników tego typu wzory. Później, wraz z umasowieniem studiowania, osłabieniem więzi wewnątrzgrupowej, kulturowe ‘my’ studentów nie dawało się ująć w jednoznaczną kategoryzację. Student Wydziału Nauk Społecznych pierwszej dekady XXI wieku, studiujący politologię, socjologię, historię czy filozofię, to był młody człowiek, którego

⁴⁶ P.L. BERGER, T. LUCKMANN: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Warszawa 1983, s. 87.

⁴⁷ Ibidem, s. 207–209.

⁴⁸ Ibidem, s. 255.

⁴⁹ Ibidem, s. 208–209.

⁵⁰ Zob. Projekt zrealizowany na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego – *Socjologia mody* 2008, <http://socjologiamody.us.edu.pl/analizy.html>.

zachowania oscylowały między zainteresowaniem przedmiotem studiów, a ogólnymi deklaracjami, że ważne są „książki” i „muzyka” (co raczej wpisuje się we wzór bycia „normalsem”; pod tymi desygnatami nie znajdują się konkretne tytuły, czy sprecyzowana tematyka). Wzory zachowań, które określić można mianem „buntownicy” i „ciekawi świata” występowały stosunkowo rzadko wśród studentów Wydziału Nauk Społecznych w pierwszej dekadzie XXI wieku w Katowicach.

Stosując perspektywę socjologii fenomenologicznej można powiedzieć, że w świecie przeżywanym jednostki pojawiają się kategoryzacje o różnym stopniu ogólności, związane z ujmowaniem innych ludzi i procesów. „Wspomnienie o żywej osobie wywołuje w systemie wiedzy jednostki typizacje, które Schütz i Luckmann nazywają typami osobowymi (*personale Typen*). Trochę inny charakter, również zindywidualizowany, lecz w mniejszym sposób niż te poprzednie, mają generalizacje, nazwane typowym przebiegiem zachowań (*Verhaltenstypen*). Typizacje o największym poziomie anonimowości zostały nazwane przez autorów *Strukturen der Lebenswelt* typami funkcyjnymi (*Funktionärstypen*)”⁵¹.

Można z pewną dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że student, który podejmuje studia doktoranckie odwołuje się czasami do kategoryzacji o statusie schützowskiego typu osobowego, którym będzie ulubiony nauczyciel akademicki nazywany „świątynnym wykładowcą” czy „znanym naukowcem”. Innym rodzajem typizacji będzie kategoryzacja nazywana typowym przebiegiem zachowania, opisująca kogoś według schematu „roztargniony jak naukowiec”, „myślący analitycznie” czy „zakrecony pasjonat”. Ostatnia, najbardziej anonimowa typizacja określona przez socjologów fenomenologicznych mianem typu funkcjonalnego w środowisku akademickim może być związana z nazwą „erudyta”, „humanista” czy „uczony”.

⁵¹ P. WRÓBLEWSKI: *Społeczność czeska w Żelowie*. Warszawa 1996, s. 97.

Waga pozytywna i negatywna

Schütz analizując, w jaki sposób człowiek po rozważeniu różnych sposobów działania ustala własne postępowanie, przywołuje pojęcia Husserla (możliwości problematyczne i otwarte), Bergsona (czas wewnętrzny i uprzestrzenniony) i Leibniza (intencje). Wykazuje, że znaczenie tych pojęć występujące w dziełach filozofów – odnoszone do postępowania człowieka – jest zbliżone⁵². Szczególnie ważną rolę Schütz przypisywał teorii woli Leibniza, zawartej w dziele *Teodyceja. O dobroci Boga i pochodzeniu zła*. Pisał: „Dla Leibniza terminy ‘dobro’ i ‘zło’, które my tłumaczymy jako ‘waga pozytywna i negatywna’, odnoszą się zarówno do uprzednich doświadczeń aktora, jak i do badawczej aktywności rozumu, dzięki której zróżnicowane ‘*volante antecedentes*’ przekształcone zostają w ‘*volante moyennes*’”⁵³.

Prekursor socjologii fenomenologicznej uznawał, że standardy wartościowania tworzone są nie poprzez projektowanie działania lecz poprzez wcześniej wypracowany system odniesień, w którym główną rolę odgrywają powiązane ze sobą interesy. Układ ten posiada własną hierarchię. Według Schütza „uprzednie doświadczenie wyższego porządku projektów stanowi podstawę dla możliwości problematycznych, spośród których dokonywany jest wybór, determinując wagę każdej możliwości; ich pozytywny bądź negatywny charakter objawia się jedynie w odniesieniu do systemu wyższego rzędu”⁵⁴.

W życiu codziennym, biorąc pod uwagę perspektywę działającej jednostki, bardzo trudno ustalić, który z motywów odgrywał kluczową rolę w wyborze planu działania. Obserwator według Schütza musi poddać analizie czyn aktora biorąc pod uwagę rekonstrukcję motywów-*ażeby* lub -*ponieważ* działającej jednostki, na które wskazywałem na początku tych analiz. Ukazanie sfer istotności – ich hierarchii – może być pomocne w poszukiwaniu odniesień

⁵² A. SCHÜTZ: *Dokonanie wyboru projektu działania...*, s. 149.

⁵³ *Ibidem*, s. 150.

⁵⁴ *Ibidem*.

„doświadczeń wyższego porządku”, o których pisał Schütz. Należy jednak pamiętać, że rekonstrukcja dotyczy projektów działań, które w danym momencie mogą być dla jednostki istotne.

W esejach, które wyszły spod pióra autora *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt*, można znaleźć ciekawe egzemplifikacje badań empirycznych prowadzonych według kanonu teoretycznego socjologii fenomenologicznej. O oddziaływaniu sfer istotności na wybory działań osoby możemy się dowiedzieć z analiz postaci błędnego rycerza i giermka w eseju *Don Kichot i problem rzeczywistości*⁵⁵. Obcy, powracający do domu i światły obywatel to modelowe postacie osób oraz kategorie społeczne, których działanie analizuje Alfred Schütz, aby ukazać złożoność interakcji dokonywanych przez ludzi zanurzonych w świecie przeżywanym swojej codzienności⁵⁶. *Szkice z socjologii fenomenologicznej* Schütza, do których od niedawna ma dostęp polski czytelnik, ukazują również spójny zarys przedsięwzięć badawczych pomocnych w badaniach działania społecznego⁵⁷.

Podsumowanie

Pomysły autora dzieła *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt* badań światów, które stanowią przestrzeń ludzkich działań, koncentrują się na dwóch podstawowych elementach, wyznaczających zdroworoządkowe konstrukcje działających ludzi. Schütz podkreśla, że należy, po pierwsze, wziąć pod uwagę typy motywów działań człowieka, po drugie, trzeba analizować ważne kategorie, jakimi są rodzaje postaw i relacji wobec innych ludzi, związane ze światami współczesnych, poprzedników i następców oraz, po trzecie,

⁵⁵ A. SCHÜTZ: *Don Kichot a problem rzeczywistości*. Tłum. D. LACHOWSKA. „Literatura na świecie” 1985, nr 2 (163), s. 246–268.

⁵⁶ A. SCHÜTZ: *Światły obywatel*. Tłum. D. LACHOWSKA. „Literatura na świecie” 1985, nr 2 (163), s. 269–284 oraz IDEM: *Powracający do domu i Obcy*. W: IDEM: *O wielości światów...*, s. 203–224.

⁵⁷ A. MANTERYŚ: *Działanie i sprawczość w socjologii Schütza*. W: A. SCHÜTZ: *O wielości...*, s. XIII.

typizacji systemu wiedzy działającej osoby. Do ostatniej, czwartej kategorii analitycznej, którą wyodrębnia w badaniach działań zalicza „dobro” i „zło”, albo – zgodnie z schützowskim określeniem – wagę pozytywną i negatywną.

Dysponując teoretycznym zapleczem w postaci socjologii fenomenologicznej zarysowanej w dziełach Schütza, a później rozwijanej przez Bergera i Luckmanna, zgromadziwszy materiał empiryczny w postaci rozmów o projektach działań absolwentów studiów III stopnia, można przystąpić do przedstawienia prób analiz światów młodych ludzi i organizujących ich typizacji.

Bibliografia

- BAUMAN Z.: *Działanie społeczne*. W: *Encyklopedia socjologii*. Red. A. KOJDER i inni. Warszawa 1998.
- BERGER P.L., LUCKMANN T.: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Warszawa 1983.
- BUCHOLC M.: *U źródeł socjologii procesów społecznych. Wstęp do pierwszego pełnego wydania polskiego*. W: N. ELIAS, *O procesie cywilizacji: analizy socjo- i psychogenetyczne*. Tłum. T. ZABŁUDOWSKI, K. MARKIEWICZ. Warszawa 2011.
- CZYŻEWSKI T.: *O uniwersytecie i studiach uniwersyteckich*. W: *Z zagadnień kształcenia w zakresie nauk społecznych*. Wyb. T. BANASZCZYK. Katowice 1946.
- CICOUREL A.V.: *Etnometodologia*. Tłum. T. SZAWIEL. W: *Kryzys i schizma*. T. 1. Wyb. E. MOKRZYCKI. Warszawa 1984.
- DURKHEIM E., *Zasady metody socjologicznej*. Tłum. J. SZACKI. Warszawa 2007.
- GIDDENS A.: *Nowe zasady metody socjologicznej*. Tłum. G. WORONECKA. Kraków 2001.
- GOFFMAN E.: *Relacje w przestrzeni publicznej*. Tłum. O. SIARA. Warszawa 2011.
- HABERMAS J.: *Teoria działania komunikacyjnego*. T. 1. Tłum. A.M. KANIOWSKI. Warszawa 1999.
- KRASNODĘBSKI Z.: *O związkach fenomenologii i socjologii*. W: *Fenomenologia i socjologia*. Red. Z. KRASNODĘBSKI. Warszawa 1989.
- KRASNODĘBSKI Z.: *Rozumienie ludzkiego zachowania*. Warszawa 1986.
- KRASNODĘBSKI Z. (red.): *Fenomenologia i socjologia*. Warszawa 1986.
- KRASNODĘBSKI Z., NELLEN K.: *Świat przeżywany*. Warszawa 1993.
- MANDES S.: *Świat przeżywany w socjologii*. Warszawa 2012.
- MANTERYS A.: *Działanie i sprawczość w socjologii Schütza*. W: A. SCHÜTZ: *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*. Kraków 2008.
- MUCKEL P., GRUBITZSCH S.: *Untersuchungen zum Begriff 'Lebenswelt'* 1993. „Psychologie und Gesellschaftskritik”, nr 3/4 (17).

- REYNAUD J-D., BOURDIEU P.: *Czy socjologia działania jest możliwa?* Tłum. K. WAKAR. W: *Kryzys i schizma*. T. 2. Wyb. E. MOKRZYCKI. Warszawa 1984.
- RITZER G.: *Klasyczna teoria socjologiczna*. Tłum. H. JANKOWSKA. Poznań 2004.
- RITZER G.: *McDonaldyzacja społeczeństwa*. Tłum. S. MAGALA. Warszawa 1997.
- SCHÜTZ A.: *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt*. Frankfurt 1981.
- SCHÜTZ A.: *Dokonywanie wyboru projektu działania*. Tłum. B. JABŁOŃSKA. W: IDEM: *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*. Kraków 2008.
- SCHÜTZ A.: *Don Kichot a problem rzeczywistości*. Tłum. D. LACHOWSKA. „Literatura na świecie” 1985, nr 2 (163).
- SCHÜTZ A.: *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*. Tłum. D. LACHOWSKA. W: *Kryzys i schizma*. T. 1. Wyb. E. MOKRZYCKI. Warszawa 1984.
- SCHÜTZ A.: *Powracający do domu i Obcy*. W: IDEM: *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*. Tłum. B. JABŁOŃSKA. Kraków 2008.
- SCHÜTZ A.: *Światły obywatel*. Tłum. D. LACHOWSKA. „Literatura na świecie” 1985, nr 2 (163).
- SCHÜTZ A., LUCKMANN T.: *Strukturen der Lebenswelt*. Frankfurt 1979.
- SZACKI J.: *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa 2011.
- TOURAINÉ A.: *Socjologia akcjonalistyczna*. Tłum. K. WAKAR. W: *Kryzys i schizma*. T. 2. Wyb. E. MOKRZYCKI. Warszawa 1984.
- TWARDOWSKI K.: *O dostojęństwie uniwersytetu*. Poznań 1933. <http://www.whus.pl/files/whus/twardowski2.pdf> [dostęp: 30.8.2016].
- WEBER M.: *Nauka jako zawód i powołanie*. Tłum. P. DYBEL. W: M. WEBER: *Polityka jako zawód i powołanie*. Kraków 1998.
- WRÓBLEWSKI P.: *Spółeczność czeska w Zelowie*. Warszawa 1996.

O wyborze projektu działań

Propozycja analityczna Alfreda Schütza

Streszczenie

Prekursor socjologii fenomenologicznej – Alfred Schütz – podjął się analizy problemów działania społecznego, podobnie jak wielcy klasycy socjologii. Kategorie teoretyczne, która zaproponował w tym celu widoczne są w książce *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt* (1932) i w artykule *Dokonywanie wyboru projektu działania* (1951, wyd. pol. 2008). Schütz podkreśla, że należy, po pierwsze, wziąć pod uwagę typy motywów działań człowieka, po drugie, trzeba analizować ważne kategorie, jakimi są rodzaje postaw i relacji wobec innych ludzi związane ze światami współczesnych, poprzedników i następców oraz po trzecie, typizację systemu wiedzy działającej osoby. Do ostatniej, czwartej kategorii analitycznej, którą wyodrębnia w badaniach działań zalicza „dobro” i „zło”, czyli zgodnie z schützowskim określeniem wagę pozy-

tywną i negatywną.

Kontynuatorzy podejścia fenomenologicznego w socjologii Peter L. Berger i T. Luckmann rozwijali niektóre propozycje Schütza, oraz przedstawili propozycję społecznego tworzenia rzeczywistości w procesach eksternalizacji, obiektywizacji i internalizacji. Kategorie zaproponowane przez tych uczonych będą pomocne w analizie empirycznej wyborów projektów działań absolwentów Studiów Doktoranckich Wydziału Nauk Społecznych, których światy zostały poddane naukowej eksploracji w przedsięwzięciu realizowanym w ramach działań koła naukowego socjologii jakościowej.

Słowa kluczowe: działanie społeczne, motywy, *Lebenswelt*, świat społeczny

On the selection of the project of actions Alfred Schütz's analytical proposal

Summary

The precursor of phenomenological sociology – Alfred Schütz – undertook to analyze the problems of social action, as did the great classics of sociology. The theoretical categories that he proposed for this purpose can be seen in his book *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt* (1932) and in the article *Choosing among Projects of Action* (1951, Polish edition 2008). Schütz emphasizes that it is necessary, first of all, to take into account the types of motives of human actions, secondly, to analyze the important categories of attitudes and relations towards other people related to the worlds of the contemporary people, predecessors and successors, and thirdly, the typifications of the knowledge system of the acting person. The last, fourth analytical category which he distinguishes in the research of action, includes “good” and “evil”, that is, according to Schütz's terminology, positive and negative weight.

The followers of the phenomenological approach in sociology, Peter L. Berger and T. Luckmann, developed some of Schütz's proposals and presented a framework for the social creation of reality in the processes of externalisation, objectification and internalisation. The categories offered by these scholars will be helpful in the empirical analysis of the choice of projects of actions of the graduates of the Doctoral Studies of the Faculty of Social Sciences, whose worlds have been scientifically explored in a project carried out within the framework of the scientific circle of qualitative sociology.

Keywords: social action, motives of human actions, *Lebenswelt*, social world